

Cena
50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, czwartek 7 marca 1957 roku

Nr 56 (3202)

9 bm. — posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Sejmu ustaliło termin i porządek obrad najbliższego posiedzenia Sejmu.

Posiedzenie to zostało wyznaczone na sobotę, 9 bm. i rozpocznie się o godz. 12.

Na porządku obrad znajduje się projekt ustawy Sejmu o narodowym planie gospodarczym na rok 1957 oraz pierwsze czytanie projektu ustawy o budżecie państwa na rok bieżący.

Projekt uchwały o narodowym planie gospodarczym zreferuje Izbie w imieniu rządu przewodniczący Komisji Planowania, przy Radzie Ministrów — min. Stefan Jędrzejowski. Projekt budżetu przedstawi Izbie minister finansów Tadeusz Dietrich. Jak się przewiduje, wypowiedzi obu przedstawicieli rządu wypełnią całe sobotnie posiedzenie.

Min. Ochab o najważniejszych zadaniach rolnictwa

WARSZAWA (PAP). — W drugim dniu konferencji kierowników wojewódzkich zarządów rolnictwa i zarządów PGR zwołanej do Warszawy w przeddzień kampanii wiosennej, dłuższe przemówienie wygłosił min. rolnictwa — E. Ochab. Omówił on najpilniejsze zadania stojące przed rolnictwem i służbą rolną oraz ustosunkował się do postulatów i sugestii zgłoszonych podczas dyskusji.

Minister Ochab stwierdzając, że najważniejsze obecnie zadania w dziedzinie rolnictwa są: wycieczki KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej, scharakteryzował sytuację na wsi oraz potrzeby rolnictwa. Jeśli chodzi o zadania na okres wiosenny, to na ich czoło min. Ochab wysunął zagospodarowanie ziemi pozostawianej po rozwiązaniu spółdzielni produkcyjnych oraz gruntów, nie uprawianych dotychczas z różnych powodów przez PGR.

Wiele uwagi poświęcił minister często poruszanej w czasie konferencji sprawie zaopatrzenia rolnictwa w nawozy, podkreślając konieczność oszczędności i racjonalnego gospodarowania nimi.

Minister rolnictwa omówił też sprawy samorządu rolniczego oraz znaczenie służby rolnej w rozwoju kolektoryzacji, zrzeszeń plantatorów, w reaktywacji spółdzielczości ogrodniczej i mleczarskiej oraz w pracy rad robotniczych w PGR.

Łódź z plastiku

GDĄSK (PAP). — W ośrodku doświadczalnym tworzyw sztucznych stoczni północnej w Gdańsku rozpoczęto budowę pierwszej doświadczalnej łodzi z tworzyw sztucznych. Materiałem, z którego zbudowana będzie łódź, są żywice poliestrowe. Łódź zostanie wewnątrz wyłożona innym tworzywem sztucznym — winidurem, co zapewni jej niezatapialność. Będzie ona tak lekka, iż z łatwością uniesie ją jeden człowiek.

Min. Rapacki opuścił Moskwę

MOSKWA (PAP). — Minister spraw zagranicznych PRL, A. Rapacki wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się 6 bm. w drogę powrotną z Moskwy do Warszawy.

Na dworcu ministra Rapackiego żegnali: minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko, wicepremier spraw zagranicznych ZSRR — N. Patoliczew, wiceprezident Komitetu Wykonawczego Rady Mistrzów — Zajcew, ambasador Związku Radzieckiego w Polsce — Ponomarenko, szef protokołu radzieckiego MSZ — Moloczow, kierownik IV wydziału europejskiego MSZ ZSRR — Gorczakow oraz przedstawiciele i wyżsi urzędnicy szeregu ministerstw radzieckich.

Na dworcu przybył również ambasador PRL w Związku Radzieckim T. Gede i wyżsi urzędnicy ambasady PRL w Moskwie. Przybyli również szefowie placówek dyplomatycznych, akredytowani w Moskwie oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i korespondenci zagraniczni.

Nowy redaktor naczelny „Życia Warszawy”

Jak donosi „Życie Warszawy” z 6 bm., stanowisko redaktora naczelnego tego dziennika objął Stanisław Bankowski, dotychczasowy redaktor naczelny redakcji krajowej Polskiej Agencji Prasowej.

Wysokie odznaczenia dla działaczy fińskich

WARSZAWA (PAP). — W dniu 6 bm. w sali kolumnowej Rady Państwa odbyła się uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi członków bawiarce w naszym kraju delegacji Towarzystwa Finlandia-Polska: przewodniczącego parlamentu fińskiego p. Veino Johannes Sukselaina oraz przewodniczącego Towarzystwa Finlandia-Polska p. Unto Miettina.

Przewodniczący parlamentu fińskiego p. Veino Johannes Sukselainen udekorowany został Orderem Odrodzenia Polski I klasy.

Przewodniczący Towarzystwa Finlandia-Polska p. Unto Miettinen udekorowany został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Franco stosuje represję wobec studentów

PARYŻ (PAP). — Jak podaje „Humanité”, w Madrycie aresztowano 20 osób oskarżonych o rozpowszechnianie ulotek antyfrankistowskich. Na uniwersytecie w Barcelonie wobec studentów, którzy brali udział w manifestacji przeciwko panującemu reżimowi Franco, zastosowano represję. Ponad 270 studentów zmuszonych będzie powtarzać rok, a 15 usunięto definitywnie z uczelni z „wilczym biletem”.

Petycja domagająca się anulowania podjętych represji przeciwko studentom, skierowana do ministra oświaty, uzyskała podpis około stu wybitnych naukowców hiszpańskich.

Mieszkańcy Valladolid zapowiedzieli na najbliższą niedzielę bojkot komunikacji miejskiej i wszelkich widowisk. Bojkot protestu przeciwko rządowi gen. Franco.

Nowa zwłoka w ewakuacji wojsk izraelskich

- Znów starcie z Arabami
- Godzina policyjna w rejonie Gazy
- Votum zaufania dla Ben Guriona

LONDYN (PAP). — Jak podaje prasa izraelska, ewakuacja wojsk izraelskich ze strefy Gazy i Zatoki Akaba została chwilowo odroczone „z przyczyn technicznych”. Przewidziane jest ponowne spotkanie między generałem Burnsem i dowódcą wojsk izraelskich generałem Dayanem. Źródła oficjalne wiadomości tych nie potwierdziły.

Rzecznik armii izraelskiej oświadczył, że we wtorek wieczorem Arabowie zaatakowali w rejonie Gazy kilka samochodów wojskowych i policyjnych oraz ostrzelali przejeżdżający pociąg. W mieście Gaza w jednym z urzędów nastąpił wybuch bomby, który wyrządził nieznaczne szkody. Rzecznik dodał, że w wyniku incydentów zabitych zostało dwóch żołnierzy izraelskich, jeden zaś odniósł rany. Zginął również jeden Arab. W związku z powyższym, izraelskie władze wojskowe zarządziły godzinę policyjną w całym rejonie Gazy.

dzieleniem votum zaufania rządowi Ben Guriona.

KAIR (PAP). — Według wiadomości pochodzących ze źródeł ONZ, dokładny termin, w którym ma się rozpocząć zajmowanie strefy Gazy i Zatoki Akaba przez międzynarodowe siły policyjne, utrzymywany jest w tajemnicy. Panuje przekonanie, że akcja rozpocznie się w każdym razie pod osłoną nocy, w celu uniknięcia ewentualnych incydentów ze strony ludności arabskiej i uchodźców.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że mimo krążących ostatnio wiadomości, jakoby administracja egipska przybyła do Gazy bezpośrednio po wkroczeniu tam sił policyjnych ONZ, premier Ben Gurion polecił wojskom izraelskim przeprowadzenie ewakuacji.

Oświadczenie min. Goldy Meir

NOWY JORK (PAP). — Pani Golda Meir, minister spraw zagranicznych Izraela, która ostatnio stała na czele delegacji izraelskiej w ONZ, opuściła Nowy Jork, udając się do kraju. Przed odjazdem G. Meir udzieliła przedstawicielom prasy wywiadu, oświadczając m. in. że „Izrael nigdy się nie zgodzi na oddanie rejonu Gazy z powrotem Egipcjom”.

Prez. Nasser odwołał mobilizację

KAIR (PAP). — Prasa donosi, że prezydent Egiptu Nasser podpisał zarządzenie w sprawie odwołania w Egipcie mobilizacji powszechnej, ogłoszonej po napaści Izraela na Egipt 29 października ub. roku.

W kulisach ONZ rozszalała się wiadomość, że sekretarz generalny Hammarskjöld w najbliższym czasie uda się do Kairu, gdzie zamierza przeprowadzić rozmowy z prezydentem Nasserem.

Ultimatum rebeliantów w Indonezji

DJAKARTA. — Przewódca rebeliantów we wschodniej Indonezji, p. Sumual, wystosował we wtorek ultimatum do prezydenta Sukarno. Ultimatum zawiera szereg żądań.

Rząd centralny nie odpowiedział jeszcze na ultimatum przywódcy rebeliantów ze wschodniej Indonezji.

Prawdopodobnie od sierpnia „Batory” powróci na linię północno-amerykańską

Prawdopodobnie w tych dniach do Stanów Zjednoczonych uda się dyrektor Polskich Linii Oceanicznych Władysław Woźniakiewicz, w celu ostatecznego załatwienia sprawy powrotu M/S „Batory” na linię północno-amerykańską. P. Woźniakiewicz wyjeżdża w optymistycznym nastroju, ponieważ według uzyskanych informacji, wśród Amerykanów daje się obserwować przychylną atmosferę wokół polskiego statku flagowego.

Nieobecność dyrektora Woźniakiewicza w kraju potrwa co najmniej miesiąc, ponieważ czeka go w podróży liczne zadania. Po drodze zatrzyma się on w Kopenhadze i Southampton. W USA i Kanadzie musi załatwić dzierżawę przystani dla „Batorego” oraz zorganizować biura podróży w Montrealu, Nowym Jorku i nie wykluczone, że w Chicago, jako jednym z największych skupisk ludności polskiej pochodzenia.

Tymczasem M/S „Batory” kontynuuje remont w stoczni bremenskiej. Nadzorujący go inżynierowie Lloyd wyrażają się bardzo pochlebnie o jego stanie.

Manewry wojsk angielskich w NRF

BONN (PAP). — W powiatach Lueneburg, Harburg i Soltau rozpoczęły się we wtorek pierwsze tegoroczne manewry wojsk brytyjskich.

Manewry trwać będą do 30 marca. Z powiatu Soltau doniesiono już o pierwszych szkodach wyrządzonych przez czołgi biorące udział w manewrach.

Zapowiedź manewrów wywołała protesty organizacji ochrony przyrody i mieszkańców tych 3 powiatów, zwłaszcza, że do obszaru, na którym toczy się manewry, włączono okrug Bispingen (powiat Soltau), stanowiący rezerwat przyrody znajdujący się pod ochroną państwową.

Gwiazdy patrzą na nas...



Ciemnowłosa, 21-letnia „Miss Australia” June Finlayson pozuje fotoreporterom na starożytnym piedestale na Forum Trajana. W roku trzyma australijskiego niedźwiadka koala. Piękność australijską znalazła się w Rzymie w czasie podróży dookoła świata... (reportaż z Australii „Gwiazdy patrzą na nas” — czytaj na str. 3).



Głównym echem w świecie odbiło się sprawozdanie Czo En-laia z jego podróży po 11 krajach Europy i Azji. Szczególnie obszernie komentowana jest jego wypowiedź na temat stosunków pomiędzy krajami socjalistycznymi.

Wypowiedź tę zamieszczamy na str. 2.

Premier Cyrankiewicz odwiedzi w kwietniu Demokratyczną Republikę Wietnamu

WARSZAWA (PAP). — Na zaproszenie rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józef Cyrankiewicz odwiedzi DRW w pierwszych dniach kwietnia br.

Narada w sprawie wyposażenia technicznego naszej armii

WARSZAWA (PAP). — W sztabie generalnym WP rozpoczęła się 6 bm. pierwsza centralna narada partynotechniczna Wojska Polskiego, poświęcona omówieniu zagadnień związanych z technicznym wyposażeniem naszej armii.

W naradzie biorą udział delegaci wybrani na konferencjach w różnych rodzajach wojsk i służb.

ZŁE SWATA

LONDYN. — Na zaproszenie spekulera Izby Gmin Morrisona i lorda — kanclerza Izby Lordów Kimura przybyła do Londynu z 10-dniową wizytą delegacja parlamentarzystów jugosłowiańskich. Na czele delegacji stoi Mosze Pijade.

PRAGA. — W dniu 6 bm. w Pradze podpisany został układ handlowy między Czechosłowacją i Chińską Republiką Ludową, dotyczący wymiany towarowej między obu krajami na rok 1957.

Zgodnie z postanowieniami układu, Chiny dostarczać będą Czechosłowacji tłuszcz roślinny, minerały, bawełnę, konopie, tkaniny jedwabne, tytoń, herbatę, konserwy mięsne i rybne i inne towary.

Czechosłowacja wywozić będzie do Chin urządzenia przemysłowe, maszyny itp.

SANTIAGO. — Prezydent Republiki Chile nie przyjął dymisji członków gabinetu, jaką zgłosili oni w następstwie niedzielnego wyborów.

NOWY JORK. — Stany Zjednoczone oficjalnie uznały nową państwowo afrykańską Ghanę, która wczoraj otrzymała niepodległość. Departament stanu wydał w tej sprawie specjalne oświadczenie.

KAIR. — Indyjski minister bez teki, Kriszna Menon, odbył 4-godzinne spotkanie z prezydentem Nasserem.

Kriszna Menon oświadczył dziennikarzom, że rząd jego stoi na stanowisku, iż wojska Izraela powinny bezwarunkowo opuścić strefę Gazy i obszar Szarm el Szajch.

LONDYN. — Jak podaje radio londyńskie, dokrzy — Afrykańczycy pracujący w porcie Elizabeth (Unia Południowo-Afrykańska) proklamowali strajk, domagając się podwyżki płac.

Na skutek strajku wiele statków opuściło ten port i odplynęło do Capetown w celu wyładowania i załadowania towarów.

Już niebawem!!!
WIELKA IMPREZA rozrywkowa
8 nazwisk (znanych)
— 1 jubileusz
Szczegóły później!!!

Premier Czou En-lai o stosunkach pomiędzy krajami socjalistycznymi

Jak już donieśliśmy, premier ChRL Czou En-lai wygłosił 5 marca przemówienie, w którym przedstawił przebieg swojej podróży do szeregu krajów Europy i Azji. Wczoraj zamieściliśmy fragment wypowiedzi Czou En-lai, dotyczący jego wizyty w Polsce.

Poniżej zamieszczamy w obszernym skrócie tę część przemówienia premiera chińskiego, w której analizuje on swe wrażenia z podróży po krajach socjalistycznych (Wietnam, ZSRR, Polska, Węgry).

Nasze wizyty w czterech krajach socjalistycznych umocniły jeszcze naszą wiarę w wyższość ustroju socjalistycznego. Jesteśmy przekonani, że wszystkie destrukcyjne plany agresywnego bloku imperialistycznego są skazane na flak, ponieważ obóz socjalizmu jest coraz potężniejszy i coraz bardziej zwarty.

Wzrost ustroju socjalistycznego nie oznacza bynajmniej, że nie będziemy mieli trudności w swojej pracy, ani nie daje gwarancji, że nie będziemy popełniać w tej pracy błędów.

Ustrój socjalistyczny jest ustrójem nowym. Nawet w społeczeństwie socjalistycznym istnieją nadal pewne sprzeczności między stosunkami produkcji, a siłami wytwórczymi, między budową a bazą ekonomiczną. Sprzeczności te trzeba w porę usuwać. Poza tym państwa socjalistyczne są jeszcze młode, niektóre z nich istnieją kilkanaście zaledwie lat, a najstarsze nie ma jeszcze czterdziestu. Dlatego też jest rzeczą niemożliwą, abyśmy nie natrafiali na trudności w swej pracy i abyśmy nie popełniali błędów.

Silny reakcji na całym świecie cieszą się z trudności krajów socjalizmu i z błędów popełnianych przez te kraje. Usiłują one wykorzystać nasze trudności i błędy, prowadząc przeciwko nam działalność dywersyjną.

Nie zda się to jednak na nic. Będziemy nadal przezwyciężać trudności, będziemy nieustannie naprawiać swe błędy, a sprawa socjalizmu będzie dzięki temu rozwijać się i wzmacniać.

Kraje socjalistyczne jednomyślnie wspólny ideał i wspólny cel — zbudowanie komunizmu, i dlatego stosunki ich są oparte na zasadzie międzynarodowego proletariatu. Jednocześnie kraje socjalistyczne są niezależnymi, suwerennymi państwami i dlatego ich stosunki są także oparte na marksistowsko-leninowskiej zasadzie równości narodów. Nie ma zasadniczych przeciwieństw czy też sprzeczności interesów między państwami socjalistycznymi.

Związek Radziecki jest nie tylko pierwszym krajem, w którym zwyciężył socjalizm, lecz także najpotężniejszym i najbardziej doświadczonej krajem socjalistycznym, udzielającym wydatnej pomocy innym krajom socjalistycznym. Dlatego też Związek Radziecki stał się ośrodkiem, wokół którego zjednoczyły się kraje socjalistyczne.

W stosunkach między państwami socjalistycznymi głównym i zasadniczym momentem była zawsze solidarność i zasada pomocy wzajemnej. Ponieważ jednak stosunki ich są sto-

dalszego zacieśnienia solidarności krajów obozu socjalistycznego. We wszystkich krajach socjalistycznych, jakie odwiedziliśmy, wyrażano również takie pragnienie.

Ostatnio, między przedstawicielami wielu krajów socjalistycznych odbyły się dwustronne lub wielostronne rozmowy, po których ogłoszono wspólne oświadczenia i komunikaty w tej sprawie. Wszystko to dowodzi, że kraje socjalistyczne starają się wspólnie polepszyć swe stosunki wzajemne i wzmacnić swą jedność.

Wszystkie kraje socjalistyczne stoją na gruncie filozofii marksistowsko-leninowskiej, która stanowi podstawę naszej jednomyślności w kwestiach zasadniczych. Nie oznacza to jednak, że kraje socjalistyczne — między którymi panuje jedność, jeśli chodzi o kwestie zasadnicze — muszą mieć zawsze identyczne poglądy we wszystkich sprawach. Jeśli się zważy, że w kwestiach zasadniczych panuje między nami jedność, to różnice poglądów w pewnych zagadnieniach mają ostatecznie tylko drugorzędne znaczenie.

Państwa imperialistyczne — mówił dalej Czou En-lai — usiłowały wykorzystywać pewne różnice w stosunkach między krajami socjalistycznymi, aby wywołać niesnaski między tymi krajami i naruszyć ich solidarność oraz wzmocnić działalność dywersyjną przeciwko krajom socjalistycznym. Rozruchy kontrrewolucyjne wzniecone przez imperialistów na Węgrzech, ujawniły jak najbardziej ich zbrodniczą próbę dokonania tam wyłomu w ten sposób, aby zadać cios każdemu z krajów socjalistycznych po kolei. Jednakże kraje socjalistyczne wiążą nie złomną solidarność.

Kraje socjalistyczne były zawsze rzecznikami pokojowego współistnienia narodów o różnych systemach społecznych oraz rzecznikami niesłusowania siły przy rozwiązywaniu sporów międzynarodowych.

Pragniemy podjąć wraz z krajami imperialistycznymi wzajemne zobowiązanie wstrzymywania się od agresji przeciwko sobie i pokojowego współistnienia.

Jeżeli jednak agresywny blok imperialistyczny nie zechce wkrócić na tę drogę, lecz poważy się rozpocząć agresję przeciwko krajom socjalistycznym, to wówczas — jak podkreśla wspólna deklaracja chińsko-radziecka z dnia 18 stycznia 1957 roku — „Chiny, Związek Radziecki i wszystkie inne kraje socjalistyczne, związane braterską przyjaźnią, będą musiały udzielić sobie nawzajem pomocy”.

Z kolei premier Czou En-lai omówił przebieg i znaczenie swoich wizyt w siedmiu krajach azjatyckich.

Z KRAJU

NOWE POŁĄCZENIE ŻEGLUGOWE
SZCZECIN. — 6 bm. do portu w Szczecinie zainstalowano niemiecki statek „Lothar”. Zapoczątkował on regularną komunikację na linii Hamburg — Szczecin — Gdynia — Antwerpia do Rotterdamu.

Ze Szczecina do Hamburga M/S „Lothar” zabierał partię kwasu octowego i kazeiny. Będzie on zawiązał do portu dwa razy w miesiącu. W ten sposób Szczecin uzyskał jeszcze jedno połączenie z krajami północno-zachodniej Europy.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE
WARSZAWA. — W związku z wprowadzeniem przez Ministerstwo Łączności od 1 bm. nowej taryfy pocztowej dla przesyłek zagranicznych, wkrótce wprowadzone mają być do obiegu nowe serie znaczków pocztowych o wyższych wartościach.

Przewiduje się, że za ok. 2 miesiące ukażą się nowa seria znaczków na przesyłki lotnicze. Będzie to 6 znaczków wartości: 90 gr., 1,50 zł, 3,40 zł, 3,90 zł, 4 zł i 15 zł. Format tych znaczków będzie znacznie większy od wydawanych dotychczas w Polsce.

PIANINA NA EKSPORT
WROCŁAW. — W fabryce fortepianów i pianin w Legnicy przystąpiono do produkcji drugiej, eksportowej partii nowego typu pianin. Są to tzw. pianina domowe, o małych rozmiarach, a jednocześnie wysokiach walorach artystycznych. Typ ten ma szczególne powodzenie w krajach nadbałtyckich.

10 WYGRANYCH PO 172 TYS. ZŁ
KATOWICE. — W ostatnim cięgnięciu cieszącej się coraz większym powodzeniem słaskiej gry liczbowej „Karolinki” padły rekordowe wygrane. 10 szczęśliwców, którzy trafnie wylosowali po 4 liczby, wygrało po blisko 172 tys. zł.

OSADNICTWO NA LUBELSZCZYZNIE

LUBLIN. — W słabo załudnionych powiatach Lubelszczyzny: Hrubieszów, Tomaszów i Włodawa osiedliło się w ub. roku 235 rodzin z powiatu Kraśnik, Janów i Bilgoraj.

Jak się planuje, w tym roku osiedlić się będzie mogło w powiatach Tomaszów i Hrubieszów ok.

Komitet dzielnicowy PZPR Łódź-Śródmieście

powiadania, że z dniem 7 marca 1957 roku zmienia swą siedzibę z Al. Kościuszki nr 4 na Al. Kościuszki nr 107 (gmach KE IV p.). Telefon: 341-40 I sekr., 323-82 II sekr., 225-16 III sekr., 298-00 ośr. prop. par. tynnej, 222-54 rachmistrz, pozostają aktualne.

Narada sekretarzy podstawowej organizacji partyjnej planowana na wtorek 12 bm. została przełożona na czwartek 14 bm. godz. 14.30.

Narada aktywów młodzieżowego SD

WARSZAWA (PAP). — W dniu 10 marca br. odbędzie się w Warszawie krajowa narada aktywów młodzieżowego SD. Przedstawiciele kół młodych SD omówią na tej naradzie ideologiczne i organizacyjne podstawy swej działalności. Problemem dyskusyjnym będą formy, metody i treść pracy kół młodych SD, z uwzględnieniem specyfiki aktualnych zainteresowań młodzieży.

Sezonowe zatrudnienie w PGR zapewni woj. szczecińskie dla ponad 6 tys. robotników

Kwatery dla osadników i repatriantów

SZCZECIN (PAP). — Przeszło 6 tys. robotników sezonowych będą mogły zatrudnić w tym roku szczecińskie PGR. W pozostałych gospodarkach czyni się już obecnie przygotowania w celu zapewnienia im dobrych warunków mieszkaniowych i odpowiedniego wyżywienia.

Senat USA zaaprobował „doktrynę Eisenhowera”

NOWY JORK (PAP). — Na posiedzeniu w dniu 5 bm. w senacie amerykańskim odbyło się głosowanie nad bliskowschodnią polityką rządu USA.

Senat 72 głosami przeciwko 19 zaaprobował „doktrynę Eisenhowera” — „odnośnie Bliskiego Wschodu”.

120 rodzin z tym, że każdy z osadników będzie musiał wybudować sobie pomieszczenie — dom i budynki gospodarcze.

700-LECIE KONINA
POZNAN. — W przyszłym roku miją 700 lat od chwili kiedy miało miejsce prawne samorząd. Obecnie społeczeństwo Konina przygotowuje się już do obchodu historycznej rocznicy.

Izabella Blume bawi w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Do Warszawy przybyła z kilkudniową wizytą znana belgijska działaczka Izabella Blume.

I. Blume, która była przez wiele lat posłem do parlamentu belgijskiego z ramienia partii socjalistycznej, jest obecnie członkiem biura i sekretarzem Światowej Rady Pokoju.

I. Blume, będąca gościem Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, odbyła spotkania z polskimi członkami Światowej Rady Pokoju — prof. Infeldem, posłami prof. St. Kulczyńskim, Ostapem Dłuskim, J. Olsz-Michalskim, L. Kruczkowskim i innymi.

„Zgodność poglądów” w toku rozmów Dulles-Brentano

NOWY JORK (PAP). — W komunikacie opublikowanym po rozmowach, jakie odbyły się w dniu 4-5 bm. w Waszyngtonie pomiędzy sekretarzem stanu Dullesem a ministrem spraw zagranicznych NRF von Brentano stwierdza się, że 26 meżowie stanu dokonali „szczerzej i całkowicie wymiany poglądów” na wiele spraw międzynarodowych, a zwłaszcza zagadnień Europy wschodniej, Bliskiego Wschodu, zjednoczenia Niemiec i bezpieczeństwa europejskiego.

Komunikat stwierdza, iż strony osiągnęły całkowitą zgodność poglądów co do wspólnych celów interesujących oba kraje. Jednocześnie Dulles i Brentano uzgodnili swoje poglądy w kwestii zjednoczenia Niemiec stwierdzając, że powinno ono na stałe w warunkach „całkowitej wolności”.

Ekonomiści polscy z wizytą w Anglii

WARSZAWA (PAP). — 6 bm. wyjechała z Warszawy, udając się na 2-tygodniowy pobyt do Anglii, 8-osobowa delegacja polska. To warszawski ekonomista z prezesem ZG PTE, członkiem Rady Ekonomicznej — prof. dr Edwardem Lipińskim na czele.

Polscy ekonomiści wyjechali na zaproszenie „British Council”. Wyjazd ten stanowi rewizję w związku z reszorstyczną wizytą angielskich ekonomistów w Polsce. Program pobytu polskich ekonomistów w Anglii przewiduje m. in. zwiedzenie wyższych uczelni i ośrodków akademickich, instytucji i zakładów naukowych oraz niektórych obiektów przemysłowych.

Czechow współcześni w telewizji łódzkiej

W najbliższą sobotę, w programie wieczornym łódzkiej telewizji będą mieli możliwość obejrzeć krótkowidło Antoniego Czechowa pt. „Oświadczenie”.

Widowisko oparte jest na tekście Czechowa, rzecz jednak będzie się dzieła współczesnie i w Polsce, dzięki niewielkiej adaptacji treści.

Udział biorą: Janina Wachowiak, Kazimierz Biernacki i Zygmunt Zintel. Reżyseruje Zbigniew Kuźmiński. (woj)

Kronika wypadków

Onegdaj po południu na ul. Zarzewskiej przed posesją nr 55 kierowca ciężarówki PKS 25165, Waldemar Chmielewski, zam. Praska 30, będąc w stanie nietrzeźwym uderzył w słup sieci elektrycznej. W wyniku zdarzenia ciężarówkę przewrócił się, stając zwróconą, a słup skrzywiony.

Pijanego kierowcę Komenda Ruchu MO zatrzymała do dyspozycji prokuratora.

60 proc. personelu technicznego w przemyśle lekkim nie posiada wykształcenia średniego

Min. Przemysłu Lekkiego przeprowadził analizę kwalifikacji pracowników umysłowych, zatrudnionych w podległych mu zakładach produkcyjnych, z uwzględnieniem wykształcenia, wieku i stażu pracy na danym stanowisku. Analizę objęto kilkadziesiąt zakładów z 14 różnych branż.

Jak wykazała analiza, na 6.218 pracowników umysłowych — 3.728 (tj. ok. 60 proc.) nie posiada wykształcenia średniego. Większość tych pra-

cowników stanowi kierownictwo techniczne, powołany do organizacji produkcji i wprowadzania postępu technicznego.

Tak np. spośród 39 dyrektorów zakładów zaledwie 10 posiada wyższe wykształcenie (w tym 4 — techniczne, 6 — ekonomiczne), natomiast 8 ma niepełne wykształcenie średnie, a 4 — zaledwie podstawowe. Na 39 naczelników inżynierów tylko 7 osób ma wyższe wykształcenie techniczne, 8 nie ma nawet średniego, zaś 5 posiada wykształcenie podstawowe. Na stanowiskach kierowników i inspektorów działów technicznych w 40 zakładach produkcyjnych pracuje 136 osób z niepełnym średnim wykształceniem i 135 z wykształceniem podstawowym, a kilkanaście nie ma nawet pełnego podstawowego wykształcenia.

M. in. w ZPPończ. im. Buczka — obowiązki planisty pełni fryzjer, nie posiadający ukończonej szkoły podstawowej, zarabiając miesięcznie 1950 zł.

Departament Kadr Min. Przemysłu Lekkiego opracował wreszcie ramowy projekt, określający wymogi kwalifikacyjne dla pracowników zakładów resortu, z uwzględnieniem poszczególnych stanowisk pracy.

(„Życie Warszawy”)

Łódzki Ośrodek Propagandy Marksizmu-Leninizmu w nowej siedzibie

Łódzki Ośrodek Propagandy Marksizmu-Leninizmu powiadama wszystkich słuchaczy Wieczorowej Partijnej Szkoły Ekonomicznej i Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu, że z dniem 7.III. Ośrodek zmienił swą siedzibę z ul. Traugottów 1 na Al. Kościuszki 107/109 (gmach KE, parter). Wszystkie dotychczasowe numery telefonów z wyjątkiem nr 201-58 pozostają aktualne.

Gejsze nad... Biegunem Północnym (Korespondencja własna)

„Pasażerowie z Tokio przez Biegun Północny proszeni są do samolotu” — miły kobiecy głos wypowiedział te słowa przez głośniki w poczekalni lotniska w Kopenhadze. I wszyscy słuchający, nie tylko „biegunowi” pasażerowie, doznali niezwykłego uczucia. Juliusz Verne fantazjował o podróży dookoła świata w 80 dni; gdy nad okolicami polarnymi pojawili się pierwsi ludzie w balonach i samolotach, cały świat wstrząsł myślowo — a dziś... Pasażerowie przez Biegun. Ku puje się bilet i koniec. Technika zabiła romantyzm.

Czytelnicy polskiej prasy wiedzą już z doniesień o tym, jak nad Biegunem Północnym spotkały się dwa samoloty Skandynawskich Linii Lotniczych, zwanych w skrócie angielskim SAS. Warto jednak dodać pewne szczegóły, jak się to wszystko odbyło i skąd się wzięły gejsze nad Biegunem Północnym. Pamiętajmy jednak, że wbrew fałszywej opinii, gejsze są bardzo szanownymi i szanowanymi istotami, na podstawie tysiącletniej tradycji japońskiej spełniają one rolę, którą w innych krajach spełniają artystki różnych rodzajów sztuki scenicznej.

W niedzielę 24 lutego na lotnisku Kastrup pod Kopenhagą panował ożywiony ruch. Przed hangarem nr II stał z dziobem zwróconym ku północy czteromotorowy samolot „Gutorm Viking” a w hangarze zebrał się tłum ludzi, zaproszonych na uroczystość. Byli tam dygnitarze i nie dygnitarze, wszystkich łączyło uczucie przeżywania niezwyklej chwili. Najpierw odbyło się przemówienie (ale po skandynawsku krótkie), potem muzyka i, oczywiście, balet. Duńczykochała się w baletach i na tej okazji przygotowany został specjalny program. Najlepsi artyści baletu uczestniczyli w tańcu eskimskim i tańcu japońskim — w tym ostatnim mundurzy lotników nie szły się z pięknymi strojami gejsz.

Potem znane nam już słowa z głośników: Pasażerowie do Tokio... Punktualnie o godzinie 11.50, przy wspaniałej słonecznej pogodzie „Gutorm Viking” wzbił się w powietrze i poszybował na północ.

Lotnisko w Tokio. Minęła godzina 9 rano. Wokół stojącego na starcie samolotu „Reidar Viking” tłumy ludzi. 45 pasażerów czeka na zaproszenie do wejścia na pokład maszyn. Ale pierwszy ma wejść przedstawiciel domu cesarskiego, brat cesarza, książę Mikasa z małżonką. Właśnie wychodzą z poczekalni, zegnając się z pięcioro dziećmi, które odprowadzają rodziców aż do samolotu. Wokół pary książęcej 44 matych, czarno ubranych panów z uroczystymi minami. Świta księżyc, jak tego wymaga protokół dworski.

Godzina 9.14. W Kopenhadze jest w tej samej chwili godzina 1.14, czyli ciemna noc. „Reidar Viking” rusza na rozbieg i wkrótce wzbija się w powietrze. Rozpoczął się lot w odwrotnym kierunku, na spotkanie samolotu, który zdążył z Kopenhagi. Spotkanie nad Biegunem.

Niedziela, minęła godzina 22.00. Słuchacze radia i personel wielu lotnisk czekają z napięciem. O godzinie 20.30 główny obserwator SAS na lotnisku w Kopenhadze podał do wiadomości, że samolot lecący z Tokio nadrobił 14 minut, natomiast samolot z Kopenhagi ma 6 minut opóźnienia. Czy więc spotkały się, jak zaplanowano, dokładnie nad punktem Biegun? Od czegoż jednak radio i do kładne instrukcje dla pilotów.

Wszystko grało, wszystko szło precyzyjnie, jak w zegarku. O godzinie 22.30 na wysokości 3.500 metrów samoloty minęły się w odległości około 300 metrów od siebie. Pod nimi rozciągała się bezkresna lodowa równina, oświetlona blaskiem księży-

ca. Tam znajdował się punkt, do którego tak wielu ludzi zdążyło i tak wielu straciło przy tym życie. Biegun Północny.

W poniedziałek rano na lotnisku w Kopenhadze witano gości z Japonii. W Tokio witano gości z Kopenhagi. Świat zmniejszył się, kraje Wschodu i Zachodu zbliżyły się do siebie.

(g)



Warszawskie ZOO powiększyło się niedawno o 17 nowych niedźwiadków. Jedenaście z nich odłączono od matek, karmiąc je sztucznie i osuwając z ludźmi. Każdy z małych misów dostaje 4 razy dziennie po 300 g osłodzonej kaszki na mleku oraz jedno jajko.
Na zdjęciu: pracownica ZOO — Iwona Xiełopolska karmi jednego z niedźwiadków.
CAF — fot. Dąbrowiecki

Z czym wystąpi delegacja polska? Kto pojedzie do Moskwy?

PRZYGOTOWANIA do VI Światowego Festiwalu Młodzieży

(Obsługa własna)

W ostatnim czasie coraz więcej czytelników zwraca się do naszej redakcji z prośbą o informację w sprawie możliwości uczestniczenia w VI Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie. W tej sprawie zwróciliśmy się do sekretariatu Polskiego Komitetu Festiwalowego, skąd uzyskaliśmy szereg danych o aktualnym stanie przygotowań do festiwalu i warunkach uczestniczenia w delegacji.

Polski Komitet Festiwalowy jest obecnie w trakcie układania ogólnego scenariusza udziału naszej delegacji w festiwalu. Przewiduje się, że Polacy wezmą udział w 11 na 17 przewidzianych konkursach festiwalowych. Będą to: śpiew, konkurs pianistów, klasa instrumentów smy-

kowych, dętych, balet i tańce ludowe, muzyka jazzowa i nowoczesny taniec baletowy. Niezależnie od tego delegacja polska urządzi 5 wystaw artystycznych: fotografii, filatelistyki itp. Przewiduje się również udział w festiwalu ze strony polskiej zespołu lalkowego, zespołu chóralno-tanecznego i studenckiego teatru satyrycznego, prawdopodobnie Bim-Bomu.

Niemniejszy będzie nasz udział w konkursach sportowych. Prawdopodobnie sportowcy nasi obsadzą 21 dyscyplin męskich i taką samą ilość żeńskich.

A teraz po tych ogólnych danych garść informacji o możliwościach udziału w festiwalu. Jak nas poinformował członek sekretariatu Komitetu Festiwalowego, przewiduje się, że delegacja nasza obejmować będzie 1200 osób nie licząc sportowców i zespołu cyrkowego. Delegacji zgłaszani będą przez poszczególne organizacje społeczne jak ZMS, ZMW, ZHP i zrzeszenia studenckie. Pewna ilość miejsc zarezerwowana zostanie dla przedstawicieli Polskiej Akademii Nauk, TPP-R oraz Wojska Polskiego. We wszystkich wypadkach obowiązującą ma całkowita lub częściowa odpłatność uczestnictwa w festiwalu w wysokości od 30 do 100 proc. Dla pokrycia kosztów wyjazdu przewiduje się różne formy organizowania społecznego funduszu fe-

stiwalowego. Zajmą się tym już powstałe, względnie powstające wojewódzkie komitety festiwalowe.

— Czy istnieje możliwość udziału w festiwalu turystów indywidualnych, którzy gotowi by nawet byli sami opłacić koszty uczestnictwa? — takie pytanie postawiliśmy naszemu rozmówcy. A oto jego wyjaśnienie.

— Od dłuższego czasu zaspinywani jesteśmy lawiną listów od osób indywidualnych a nawet grup kolarzy, motocyklistów i innych, którzy pragnęliby wziąć udział w festiwalu. Wielu zgłasza się nawet bezpośrednio do Komitetu Festiwalowego w Moskwie a nawet ambasady ZSRR skąd otrzymują grzecznościowe zaproszenia do uczestnictwa. Niestety trzeba tu powiedzieć, iż ze względu na brak dewiz możliwości wyjazdu dla tych osób praktycznie nie istnieją. Dodatkowe trudności sprawia również ograniczona możliwość zapewnienia większej ilości osób odpowiednich nocelegów i uczestniczenia w im prezach festiwalowych. W tej sprawie toczą się wprawdzie jeszcze pertraktacje ale nie ma wiele nadziei na ich pozytywne załatwienie. Jedy na więc realna droga do uczestnictwa w festiwalu polega na zgłoszeniu poprzez odpowiednią organizację we dług centralnego klucza ustalonego dla każdej z nich. W Komitecie Festiwalowym

wym rozważana jest również sprawa ubioru naszej delegacji. Członkowie Komitetu Festiwalowego uzależniają jednolite ubranie dla wszystkich członków delegacji od tego jak wystąpią inne kraje. Przeważa tu motywacja, abyśmy w porównaniu z innymi delegacjami nie wypadli jako ubodzy krewni.

Nie jest to wprawdzie kwestia zasadnicza, lecz naszym zdaniem nie ma żadnych dostatecznie przekonujących przesłanek, by wyznaczyć blisko pół miliona złotych na wątpliwą wartość cele reprezentacyjne. Można by w zamian za to pomyśleć o jakimś charakterystycznym szczegole ubioru, który by nadawał naszej reprezentacji jednolity charakter i wyróżniał ją spośród innych uczestników. Tak wystąpiła na przykład na festiwalu warszawskim delegacja islandzka, której czerwone, welnianie czapeczki wyśmienicie wyróżniały członków delegacji. Inną jest rzeczą dopilnowanie, by w takim wypadku polscy delegaci ubrani byli estetycznie i odpowiednio do charakteru festiwalu.

Jak wiadomo przez kraj nasz w końcu lipca przejeżdżać będzie wiele delegacji udających się do Moskwy. Ze względu na skrócony czas przejazdu pociągów tranzytowych nie przewiduje się bardziej uroczystych powitań. Nieco znaczniejsze formy przybierze tylko powitanie sztafety młodzieżowej, która przebiegać będzie przez nasz kraj; składać się ona będzie głównie z przedstawicieli młodzieży Beneluxu.

Z. J. KOZ.

Wraz z falą widzów wypłynęłam z boiska, na którym odbywał się emocjonujący mecz w australijską piłkę nożną. Dokola — jak okiem sięgnąć — parkowały samochody. Tysiące aut różnej marki — a propos: za granicą są teraz modne wozy dwukolorowe — ustawionych symetrycznie w szeregach i rzędach, jak żołnierze w kolumnie ćwiczebnej. Uwagę moją przyciągnęła limuzyna, z dużym, półkolistym na dachu osadzonym napisem: „Miss Victoria 1956”. Wsiadła doń urzekającej urody długonoga blondyna, z misternie upiętym kokiem.

— To nasza „gwiazda”, najpiękniejsza kobieta w stanie Victoria — powiedział towarzyszący mi dziennikarz australijski. — „Holdena”, którego pro wadzi, dostała w nagrodę za swą piękność i wdzięk. Niebawem będziemy wybierać w Melbourne „Miss Australii”, a dopiero dostanie nagrodę...

„Miss Victoria” okazała się bardzo uprzejma, a może w przededniu wyboru ogólnokrajowej „miss” zależała jej na popularności, dość, gdy zauważyła, że jest obiektem naszego zainteresowania, swobodnym skinięciem głowy i kiwnięciem ręki zaprosiła nas do swego wozu, z czego oświadczyłem, że nie mam zamiaru, jako że tramwaje i „basy” były niemożliwie przepelnione, jak zwykle po takiej imprezie.

Po drodze, na skrzyżowaniu ulic, zatrzymało się kolo nas auto z konkurencyjną „gwiazdą” i napisem „Miss Western Australia”. W Melbourne trze ba czasem czekać kilka minut, zanim zapali się sprzyjający sygnał świetlny. Miałem więc sporo czasu, by porównać obie „miss”. I gdybym miał uprawnienia jury, z miejsca bym przyznał nagrodę jasnowłosemu aniołowi siedzącemu kolo mnie przy kierownicy. Ale sędziowie okazali się bez serca: w kilka dni później, w ogólnokrajowej eliminacji, zwyciężyła zupełnie inna „gwiazda”: „Miss New South Wales”. Nowokreowana królowa piękności Australii, 21-letnia June Finlayson, poza honorową szarfą i symboliczną koroną otrzymała czek na 7 tysięcy funtów oraz bezpłatny bilet i diety na podróż po Europie.

— Ale wróćmy do naszej gwiazdy, która dowiedziawszy się, że jestem dziennikarzem z dalekiej (i nieznanej jej nawet ze słyszenia) Polski, zaproponowała mi pokazanie różnych ciekawostek w Melbourne. Upewniliśmy się, że meła wyjechać po mieście będzie przed domem, w którym mieszkam, skwapliwie przyjałem propozycję, czekając z ciekawością co też nasamprzód pokaże mi „gwiazda”.

Zajechaliśmy przed kościół. Myślałem, że moja towarzyszyca chce mi imponować jakimś stylem minionej epoki, ale ta nieoczekiwanie spytała:

— Czy u was, w Polsce, tańczą rock and roll?

— Owszem, taniec ten zdobywa sobie popularność...

— Ale u nas tańczy się go w kościele!

To mówiąc, wskazała na barwny afisz, rozklejony na murze świątyni. Rzeczywiście, plakat zawiadał, że „w nadechodzącą niedzielę po nabożeństwie, które zostanie odprawione o godz. 12 w południe, wierni będą mogli miło spędzić czas na tańcu przy dźwiękach doborowej orkiestry”.

Dwa i pół miesiąca w Australii

Adam Ochocki

Gwiazdy patrzą na nas...

(Od naszego wysłannika)

— Ale chyba nie w kościele? — spytałem zdumiony.

Asystujący nam dziennikarz wyjaśnił, że tańce odbywają się nie w samym kościele, lecz w przylegającej doń sali i że to jest bardzo popularny w Australii zwyczaj zjednywania sobie nowych zastępów wiernych, stosowany przez liczne działające tu sekty. „Po nabożeństwie — rock and roll” — oto popularne ostatnio wezwanie, na które spieszysz mnóstwo osób, zwłaszcza młodzieży. Sale przykościelne wynajmowane są zresztą na różne imprezy o charakterze rozrywkowym, co znakomicie powiększa stan majątkowy świątyni, będących — jak się okazuje — „na własnym rozrachunku”.

Przy jakimś placu w dzielnicy Caulfield gwiazda zatrzymała wóz i zaprowadziła mnie wprost pod... wodopój.

Tutaj poiono kiedyś konie, które szły w zaprzęgu. Gdy w Melbourne nie było jeszcze samochodów, kursowały tu tylko konne wozy. Takim pojazdem jeździła też Lola Montez. Parwie kto to był? Kochanka jakiegoś króla z Europy, tutaj też miała bogatego przyjaciela...

Z tabliczki umieszczonej nad kamiennym miejscem wycyztuje, że przy wodopoiu tym zatrzymywały się przed stu laty „coneyance”, zaprzężone w szóstkę racych koni, które utrzymywały stałą komunikację między

Melbourne a sąsiadującymi z nim koloniami złota. Diggers przyjeżdżali tu przepijać znalezione pod ziemią skarby...

Naprzeciwko wodopoiu mieścił się jeden z oddziałów fabryki samochodów Holdena. Na branie napis — poszukiwani są pilnie robotnicy. Pytałem „gwiazdę”, czy mogłabym tu dostać pracę. Przygląda mi się od stóp do głów, przez chwilę zatrzymuje wzrok na moim myślaczu czoła i pyta ile mam lat. Usłysawszy, że czterdzieści cztery, odpowiada:

— Ale musi się pan pospieszyć, bo po czterdziestce piątce nie przyjmują u nas do pracy...

To jedna z najboleśniejszych spraw

bytowych w Australii. Pracodawcy niechętnie widzą u siebie starszych robotników i gdy tylko jest okazja, pozbywają się ich, a o przyjęciu do pracy męczyłszy kolo pięćdziesiątki lub kobiety kolo czterdziestki nie chcą słyszeć. Zresztą wystarczy przejrzeć jakąkolwiek gazetę, by zobaczyć mnóstwo ogłoszeń takiej mniej więcej treści: „Szofera do lat 30 natychmiast przyjmujemy”, „Technik budowlany do lat 35 może się zgłosić”, „Niańki do freblówek w wieku lat 30—35 poszukujemy”. Nawet nianie nie mogą być starsze, choć przecież wymaga tego ich zawód.

Na ten temat rozmawiałem często z ludźmi zajmującymi różne stanowiska, pracującymi w różnych zawodach. Strach przed starością jest tutaj powszechny. Co będzie ze mną, gdy skończę pięćdziesiąt lat? — zastanawiała się ci wszyscy, którzy nie mają odłożonego kapitału, by spokojnie oczekiwać starości. A gdy się już raz straci pracę z powodu wieku, trudno potem szukać innej. Dla młodych zajęcia jest bez liku, starszych odprawia się z kwitkiem. Stąd tak bardzo popularne w Australii wypadki „odmładzania się”, to znaczy fałszowania dat urodzenia...

Gdy tak snuję rozmyślenia nad tą ciemną niewątpliwie stroną australijskiego dobrobytu, samochód nasz za-

trzymuje się na podmiejskiej drodze. „Gwiazda” pokazuje mi rząd samochodów, stojących jeden za drugim. Na szybach napisy: „Okazja! Do sprzedania za...” i tutaj następuje cena. Ciekawa rzecz: decyduje o wysokości ceny nie stan wozu, ani nawet jego marka, lecz... rok produkcji. Na własne oczy widziałem autentycznego Rolls Royce'a za 200 funtów, gdy Austin z ubiegłego roku kosztuje już 500—600 funtów.

W City moja towarzyszyca pokazała mi piękne wystawy i nowoczesne domy, potem chciała mi zaimponować ogrodem botanicznym, ale ponieważ już tam byłam, zawiozła mnie do chińskiej restauracji na Little Bourke Street, wreszcie zaproponowała mi obejrzenie programu „Variete”, ale że i tam już byłam — stanęło na wycieczce wzdłuż rzeki Yarra. Zgodziłem się z ochotą, gdyż jazda taka dostarcza mnóstwa wrażeń.

Był już wieczór. Szeroka jezdnia posuwala się trzema strumieniami samochodów wzdłuż białych namalowanych pasów, świecących wieczorem fosforycznym światłem. Nad brzegiem rzeki siedzą zakochane pary. Pytałem skąd mieszkańcy Melbourne czerpią wodę, czy może z Yarry. Tu nareszcie otrzymuję wyczerpującą informację, jak się bowiem okazuje moja towarzyszyca pracuje w biurze eksploatacji wodnej.

Otóż Melbourne, miasto ogrodów, choć leży nad Pacyfikiem i choć przecina je rzeka, przeżywa duże trudności wodne. Wodę do picia czerpie się z rozmieszczonych wokół miasta jezior, do których spływa... woda deszczowa. Zanim trafi ona do domów, rzecz oczywista, przechodzi przez filtry. Gdy nadechodzą upały, poziom wody w jeziorach raptownie obniża się i władze wprowadzają rygorystyczne ograniczenia. Od 6 rano do 8 wieczór nie wolno polewać ogrodów ani przy pomocy węzów gumowych, ani przy pomocy wiatraczków wodnych tzw. „sprinklers”. Wówczas w radio rozbrzmiewa miły głosik towarzyszący mi „gwiazdy”, która z ramienia swego przedsiębiorstwa co kilka minut nadaje apele wzywające do oszczędzania wody.

Po lewej naszej ręce Yarra toczy swe mejne, pełne resztek z apretur, wody. Rzeka płyna stateczki, w wodzie odbijają się różnokolorowe światła reklam ulicznych. Nad nami grająto niebo australijskie, usłane miliardem nie oglądanych w Polsce konstelacji gwiazdnych z polskimi jasno „Krzyżem Południa”...

ŁÓDZKIE OSTATKI...



Ta wdzięczna para spacerowała w ubiegły wtorek po ulicach naszego miasta. Poczucie humoru to rzecz ważna!
Foto L. Olejniczak

Przysłowie mówi: „Wszystko jest dobre, co się dobrze kończy”. A ostatki łódzkie czy jak ktoś może woli — tradycyjny „podkoziolatek” — tak właśnie się zakończyły. Świadczyły o tym nabite lokale rozrywkowe, pełne kina i teatru, przepełnione do późnych godzin — jak nigdy — kawiarnie.

Wiele lokali łódzkich było pozamykanych już o godzinie 22. Komu zaś udało się wejść do „Malinowej” (jedynej, niestety, na poziomie, lokalu w naszym mieście) — napotykał tu nowe trudności: jak zdobyć stolik, jak zwrócić uwagę kelnera...

Rzecz się obłani „ostatko-

wym” potem uwiązali się kelnerzy tego dnia gorączkowo jak nigdy! Nie pomogły najostrzejsze pertraktacje z kierownikami lokalu, ani najwymyślniejsze fortele. Miejsce nie było.

Tak oto ten, kto liczył na zjedzenie kolacji na mieście, zawiódł się srodze. A trasę via: „Malinowa”, „Halka”, „Tivoli”, „Sim” mógł zaliczyć li tylko do przyjemnego spaceru. Chociaż na głodno...

A przecież w tradycyjnym wierszu o zapustach jest inaczej:

„Miesopusty — zapusty,
nie chcą panny kapusty,
Woła sarny, jęznie
i żubrowe pieczenie...”

Uwaga, kandydaci na studia wieczorowe i zaoczne P. Ł.

Badania lekarskie dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie na I rok studiów wieczorowych i zaocznych Politechniki Łódzkiej będą odbywały się w ciągu marca br.

Kandydaci powinni telefonicznie lub osobiście uzgodnić z Zespołem Lecznico-Profilaktycznym dla studentów (ul. Traugutta 5, tel. 216-95) miejsce, dzień i godzinę badań.

Punkty informacyjne na Politechnice Łódzkiej dla kandydatów na studia dla pracujących udziela informacji codziennie w godz. od 17 do 18, tel. 399-80, wewn. 201 (a nie 202, jak było mylnie podane poprzednio).

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłocynne 253-23
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15

TEATRY

NOWY (Wielickiego 15) g. 19 „Szkola żon”
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Zgubiony list”
PAŃSTW. OPERKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Lalka w klasztorze”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Bomba wybuchnie o siódmej”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Celestyna” dozw. od lat 18
MŁODEGO WIDZA (Moniuszki 4a) nieczynny
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Historia ciała o niebieskich miedalach”
„ARLEKIN” (Piotrkowska 150) g. 17 „Dziki labędzie”.

MUZEJA

MUZEUM SZTUKI (Wielickiego 36) czynne g. 14-20
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności nr 14) czynne g. 11-16

KINA

BALTEK (Narutowicza 20) „Tata, mama, moja

CO? Gdzie? Kiedy?

żona i ja” dozw. od lat 12, g. 9.30, 12, 14, 16, 18.15 (20.30 oraz film dokum.)
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Pan kapitan i jego bohater” g. (9.30 oraz film dokum.) 12, 14, 18 (20 oraz film dokum.)
Program dla najmłodszych: „Odwagaż się”, „Niegrzeszna Hanna”, „Baika o pieknie” g. 16, 17
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Nietoperze”, „Pożary”, „Wspólny dom” g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Skarb” dozw. od lat 7, g. 10, 12, 14, „La Strada” dozw. od lat 18 g. 16, 18 (20 oraz film dokum.)
MUZA (Fabianicka 179) „Człowiek na torze” dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20 (20 oraz film dokumentalny)
PIONIER (Franciszkańska 31) „Ona, ańczęła jedno lato” dozw. od lat 18 g. 14, 16, 18 (20 oraz film dokum.)
POLONIA (Piotrkowska 67) „Idealny mąż” dozw. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17, 19, 21
POKÓJ (Kazimierza 6) „Małe jasne” dozw. od lat 16 g. (15 oraz film dokum.) 18, 20
MAJA (Kilińskiego 178) „Ludzie w białej” dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.30, 19.30

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Berliński roman” g. 18, 18, 20
ROMA (Rzgowska 64) „Julietta” dozw. od lat 16 g. 15.30, 17.30 (19.30 oraz film dokumentalny)
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Mała dla Anny Zacheo” dozw. od lat 18 g. 17, 19
SWIT (Bałucki Rynek) „Vivere in pace” dozw. od lat 14 g. (15.30 oraz film dokum.) 18, 20
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Nikodem Dykma” dozw. od lat 16 g. 16.45, 19
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Ali Baba i 40 rozbójników” dozw. od lat 16, g. (15.30 oraz film dokum.) 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) „Poznane noca” dozw. od lat 18 g. 18, 18 (20 oraz film dokumentalny)
WISLA (Tuwima nr 1) „Dym w lesie” dozw. od lat 12, g. 9.30, 12.10, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybylszewskiego 16) „Król się bawi” dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18 (20 oraz film dokum.)
WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Zagubione melodie” dozw. od lat 14, g. 9.30, 12, 14.30
„Witaj nam Mr Marshall” dozw. od lat 14, g. 16.30, 18.30, 20.30

Po bieliznę do... Katowic

czyli nonsensy łódzkie

Wewnętrzny zezwalający na otwieranie sklepów fabrycznych pod administracją handlu miejskiego.

Zakłady im. Głazewskiego, które produkują taką samą bieliznę jak dawniej Plihał, wystąpiły więc z wnioskiem do Zarządu Handlu, żeby przeznaczył na sklep fabryczny dawny sklep plihalowski — Piotrkowska 100. Dyrekcja obiecała, że zaopatrzenie nie tego sklepu przestanie być problemem, bowiem zakłady co miesiąc dawać tam będą masę towarową z produkcji ponadplanowej wartości 500 tys. zł. Bielizna i bluzeczki (jedwab i stylon) damska, męska i dziecięca. A więc to, co w Łodzi jest bardzo poszukiwane.

Obecny właściciel „problemu” Centralny Zarząd Przemysłu Dzierżawskiego zgadza się na przeniesienie swojego sklepu do innego lokalu ze względu na tradycję sklepu spod numeru 100 i okazję, jaką stanowi dla poprawy zaopatrzenia Łodzi inicjatywa rady robotniczej z Zakładów im. Głazewskiego.

Ale Zarząd Handlu jak na szlacheckim sejmiku rzekł: „vefo” i nawet nie uzasadnił.

Tylko dla kobiet Poradnię świadomego macierzyństwa otwarto w Łodzi

W związku z ustawą o dopuszczalności przerywania ciąży, zabieraliśmy kilkakrotnie głos na temat zorganizowania właściwej akcji uświadamiającej, której celem byłoby chronienie kobiet od niepożądanego ciąży. Apelowaliśmy wówczas do lekarzy i instytucji leczniczych aby przeprowadzali od czyteli, pogadanki, spotkania z kobietami, informując je o higienie współżycia małżeńskiego.

Jak nastąpiło donosiliśmy, łódzcy lekarze i Towarzystwo Wiedzy Powszechnej wykazały duże inicjatywę w tym kierunku. Odbywały się i odbywają pogadanki w fabrykach, spotkaniach z lekarzami przy kołach Ligii Kobiet itp.

Ostatnio akcja rozszerzyła się o nową, bardzo konkretną formę, mianowicie z dniem 1 marca staraniem Zarządu Służby Zdrowia przy współudziale lekarzy specjalistów-ginekologów została otwarta przy Centralnej Poradni Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka — Poradni Świadomego Macierzyństwa. Lekarze przyjmują w niej od godz. 16 do 19 w lokalu przy ul. Moniuszki 5.

Radio

Obr. Stalingradu 15. Pabianicka 218, Jaracza 32, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Polożnictwo: Polesie Szpital im. dr Madurowiczka 5, ul. Krzemieniecka 5, Śródmieście, Starmiejska 1 i Widzew — Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-38, Chojny i Ruda — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15, Bałuty — Szpital im. dr H. Jordana, Przędzalnica 7-9

Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Interna: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłkowska 14.

Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

W tej sytuacji Zakłady im. Głazewskiego zaproponowały otwarcie swojego sklepu...

KATOWICOM. Rzecz jasna, że Katowicki Zarząd Handlu natychmiast propozycję przyjął, dał wspaniały lokal i zorganizował bardzo uroczyste otwarcie transmitowane na kraj.

W ten to sposób Katowice otrzymują z Łodzi piękne rzeczy, Zakł. im. Głazewskiego starają się o ponadplanową produkcję, a łodzianie mogą sobie palce obliźywać. Bo chociaż sam minister Minor uważa za najpilniejsze zadanie bezpośrednio związane

przedsiębiorstw detalicznych z przemysłem, to Łódzki Zarząd Handlu opracowuje własną tradycję handlową: problemowo-wzorcową...

Zo.Ta.

„Bliźniak”

Komedia muzyczna w 3 aktach Gozdawy — Stepan, znanej spółki autorskiej, będzie grana od piątku w Teatrze Satyryków w Łodzi. W dniu 1 marca odbyła się zamknięta premiera tej komedii, która przygotował zespół teatru jako przedstawienie pozaplanowe.

Graja: Jadwiga Andrzejewska, Bog. Czosnowska, Eug. Nowowiejski, Janusz Sciwarski, Zb. Niewczas, L. Andrzejewski, B. Marlen, (Reżyserował E. Nowowiejski. Scenografie opracował J. Kondracki. Strona muzyczna i akompaniament A. Pindras).

ZOO w kłopotach inwestycyjno — personalnych

Prawie milion złotych przewidziano w kredytach inwestycyjnych na rozbudowę łódzkiego ZOO. Więcej niż połowę tej sumy kosztować będzie urządzenie i budowa magazynu oraz kuchni dla zwierząt (obiekty te jest konieczny ze względu na prymitywne warunki, w jakich obecnie przygotowywano pokarm, dwieście tysięcy złotych kosztować będzie dokończenie budowy wybiegu i pawilonu dla małp.

W dalszym ciągu uzbierając się będzie nowopozyskany 9 ha teren ogrodu w urzędzenia wodno-kanalizacyjne. Ta inwestycja kosztować będzie około 100.000 zł i ma być ukończona w tym roku. Niezależnie od tego już systemem gospodarczym przewiduje się budowę ścieżek i dróg oraz zadziwienie nowopozyskanego terenu tak, by na początku 1953 roku można tam rozlokować zwierzęta w wybiegach i klatkach.

Jednakże dla utrzymania na dobrym poziomie organizacyjnym ogrodu zoologicznego oraz zapewnienia opieki nad zwierzętami konieczna jest szybka nominacja dyrektora łódzkiego ZOO. Jesteśmy zdania, że na to stanowisko powinien być przez Prez. RN powołany człowiek, który posiada dużą zdolność organizacyjno-administracyjną, a z drugiej strony wykształcenie inżyniersko-zoologiczne, by w należyty sposób poprowadzić tę placówkę.

Treba wiedzieć, że łódzki ogrodu zoologiczny w dziale hodowlanym ma wiele osiągnięć i jest przedmiotem wielu innych ogrodu zoologicznych w kraju. Tych osiągnięć nie wolno w żadnym wypadku zaprzepaścić choćby z tego względu, że utrzymanie

I zakup zwierząt do celów naukowo-badawczych — kosztuje państwo b. wiele.

Sk.

2 MIASTA w kilku zdaniach

9. III. w Klubie MPiK o godz. 19, z okazji premiery w Operze Łódzkiej „Madama Butterfly” Puccini’ego odbędzie się specjalny wieczór, na który złożą się najpiękniejsze wyjątki tej opery w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry Opery Mediolan’skiej „La Scala”.

Wstęp i słowo wstępne: red. Bolesław Busiałowicz. Wstęp wolny.

Komisja Turystyki Kolarskiej PTT-K w Łodzi zaprasza na „czwartek krajoznawczy” w dniu 7 bm.

W programie gawęda o turystyce kolarskiej oraz film pt. „Mama, tata, moja żona i ja”. Początek o godz. 18, w lokalu PTT-K przy ul. Piotrkowskiej 102a.

SPROSTOWANIE

Do wczorajszego artykułu o oszczędzaniu wkładzi się błąd. Oszczędności w skali krajowej wynoszą około 2 miliardów 600 milionów złotych, a nie jak mylnie podano — 2 miliardów 6 milionów złotych. Za ten błąd przepraszamy naszych czytelników.

Konkurs karnawałowy „Orbis” i „Dziennika Łódzkiego” w opracowaniu Gwidona Miklaszewskiego Zadanie 9



Podawaliśmy Wam niejednokrotnie, że pewne fragmenty rysunku dotyczą lewej i prawej strony ramki i przechodzą tym samym na inny rysunek. Te fragmenty pomogą Wam w odszukaniu sąsiadujących z sobą rysunków, które ustawione w jednym szeregu pozwolą odczytać całe zdanie konkursowe.

Jeżeli dziś spróbujecie ułożyć obok siebie owe 9 rysunków, które już wycięliście, możecie odczytać cały początek tego zdania, będącego rozwiązaniem konkursu!

PRACOWNICY POSZUKIWANI

BLACHARZY o wysokich kwalifikacjach na roboty wentylacyjne i klimatyzacyjne zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Łodzi, ul. Wólczańska 158/160. Zgłoszenia do działu kadr. 917-K

INŻYNIERÓW na stanowiska kierowników robót wodociągowo-kanalizacyjnych i żelbetonowych oraz majstrów wod.-kan. zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Łodzi, ul. Moniuszki 1a. 919-K

MĘŻCZYZN na stanowiska konduktorów zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Warunki przyjęcia: wiek od 18 do 40 lat oraz ukończone 7 klas szkoły podstawowej. Średni zarobek konduktora wynosi około 1.200 zł. miesięcznie oraz umundurowanie. Szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia Łódź, ul. Piotrkowska nr 77. 926-K

MAJSTRA na maszyny pończosznice mech. zatrudni od zaraz na dogodnych warunkach **Tatrzańska Sp. z o.o. Pracy Wł. - Odzieżowa** w Zakopanem, ul. Sienkiewicza 22, tel. 10-78 i 13-90. 923-K

LABORANTA chemika - żywnościowego do pracy w Łodzi, wymagane wykształcenie średnie, dobra znajomość podstaw chemii i fizyki oraz biegłość w działaniach rachunkowych, pracownika z wyższym wykształceniem (chemika lub farmaceutę) na samodzielne kierownictwo Pracowni Badania Żywności w Powiatowej Stacji San.-Epid. w Radomsku - zatrudni **Wojewódzka Stacja San.-Epidemiologiczna** w Łodzi, ul. Wodna 40. 956-K

WYKWAŁIFIKOWANE skrecarki i kotoniarzki zatrudni natychmiast **ZPW im. N. Barlickiego** w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr w Łodzi, ul. Żeromskiego 108.

WYSOKO wykwalifikowanych blacharzy na roboty z blach cienkich zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Montażu Maszyn Włókienniczych** w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje sekcja kadr Łódź, ul. Złota 1. 949-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PSZCZOŁY z ulami (28 roj) oraz 8 móg ziem w Modlicy koło Łodzi - sprzedam. Wiadomość Łódź, Krucza 14-4

DOMEK murowany jednorodzinny 6-izbowy (2 pokoje z kuchnią wolną) sprzedam. Wiadomość ul. Świerczewskiego 48, m. 6-9. Borowski 2755 g

PÓŁ domu (5-izbowy) z wygodami plac 400 m kw. sprzedam. Tel. 227-39 w godz. od 17-21

PIĄC w Łodzi około 500 m kw. tanio sprzedam. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2855”

25 MORG ziemi ornej w miejscowości Rogi k. Łodzi (10 minut od tramwaju linii 8) sprzedam. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2850”

DOMEK jednorodzinny z ogródkiem niedrogo do sprzedania. Mieszkanie na zamianie. Ziętzi, ul. Andrzeja Struga 11. Kaluży 2814 g

DOMEK jednorodzinny z ogródkiem (2-3-izbowy) kupię. Oferty. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2748”

DOMEK jednorodzinny, 3 pokoje z kuchnią, blisko tramwaju na Marysinie III zamienie na mieszkanie w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „3056”

GOSPODARSTWO rolne, średnie, w dobrym stanie, z budynkami k. Pabianic - sprzedam. Wymysłów Francuski 8. Szafarski 3011 g

DOM murowany sprzedam (Obywatelska 82) Wiadomość Rybna 7. Markiewicz 2884 g

6 MORG ziemi w Kutnie przy ul. Toruńskiej - sprzedam. Wiadomość Łódź, Armii Ludowej 23 m. 5 2889 g

AKORDEON nowy na 120 basów i 11 rejestrów sprzedam. Łódź, Obr. Stalingradu 3. m. 42

FUTRO damskie futro - tanio sprzedam. Piotrkowska 43-9, tel. 384-74 2796 g

MOTOCYKL DKW 250 N. Z. stan bardzo dobry - sprzedam. Ul. No wogrodzka 47 (Widzew)

AKORDEON nowy na 120 basów i 11 rejestrów sprzedam. Łódź, Obr. Stalingradu 3. m. 42

AKORDEON nowy na 120 basów i 11 rejestrów sprzedam. Łódź, Obr. Stalingradu 3. m. 42

AKORDEON nowy na 120 basów i 11 rejestrów sprzedam. Łódź, Obr. Stalingradu 3. m. 42

AKORDEON nowy na 120 basów i 11 rejestrów sprzedam. Łódź, Obr. Stalingradu 3. m. 42

Szczecińska Stocznia Remontowa

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

Szczecin, ul. Ludowa 11/12. Telefony: 76-26, 86-83, 33-781, 33-235, 33-226

przyjmuje do wykonania wszelkie remonty z zakresu:

**maszyn parowych
silników spalinowych
kotłów parowych i armatury
robót ślusarsko-montażowych
obróbki mechanicznej metalizacji**

INFORMACJI udziela dział techniczno - ofertowy.

FUTERKO dziecięce z mufki i kapturkiem (rozmiar 32), kupon setki fili a fil, motocykl K-55 nowy - sprzedam. Tel. 258-13 2799 g

NUTRIE 6-miesięczne i inne sprzedam. Łódź-Chojny, ul. Pryncypalna nr 40 2754 g

MOTOCYKL „BMW” 350 ccm sprzedam. Wiadomość, Łódź, ul. Wierzbowa 22, Siemski

SAMOCHOŁ - „Moskwicz” sprzedam. Wiadomość, Karłowicza 23 (u dozorcy) 2744 g

MOTOCYKL „IFA” 500 ccm sprzedam. Ul. Wierzbowa 10 (koniec Warszawskiej) 2954 g

PELISE damska, futro meskie - sprzedam. Ul. Sienkiewicza 31, m. 16

ŁODÓWKĘ „Dniepr” sprzedam. Żeromskiego 85-7a 2886 g

MOTOCYKL NSU 500 ccm dolnozaworowy do wózka, stan dobry sprzedam lub zamienie na mniejszy. Łódź-Ruda ul. Fucika 24 od godz. 15

SAMOCHOŁ DKW osobowy - sprzedam. Ul. Żeromskiego 67

MASZYNY masarskie: wilk, kuter i sprząca do sprzedania. Wiadomość ul. Zamenhofa 36, m. 7 godz. 19-20.30

BIURKO małe nowe sprzedam. Nowotki 15, m. 15 2905 g

MOTOCYKL „Jawa” 350 sprzedam. Łódź, Piotrkowska 35, godz. 16-18, warsztat rusznikarski

MOTOCYKL 500 ccm „Royal” z wózkiem sportowym oraz inne motocykle i akordeon 120 basów, sprzedam. Jaracza 17, m. 37 2899 g

„AMERYKANKE” 2-osobowa okazyjnie sprzedam. Rzgowska 32, m. 5

MOTOCYKL „BMW” 350 sprzedam. Ul. Sienkiewicza 105

MASZYNY „Singer” miedzianki (dwuigłowa i jednoigłowa) do chusteczek, prawie nowe, amerykański sprzedam. Kraków, Bracka 8, m. 1

KARAWAN w dobrym stanie sprzedam. Urbanik Adam (warsztat stolarski) Wrzosa, ul. Katowicka 2a k. Czesłochy 940 K

MEBLE, dywan, maszyny do szycia, kwardy - sprzedam. Tel. 337-54

WÓZEK czeski spacerowy sprzedam. Narutowicza 39, m. 5. Kupeczyński, godz. 17-20

SILNIK „Siemens” 360 V. 3.4 A. 1,5 kW. 1420 W - min. sprzedam. Wiadomość, Ceramiczna 4

SAMOCHOŁ osobowy marki Ford V-8, sprzedam. Wiadomość, Łódź-Ruda, ul. Orłowska 16

AKORDEON nowy - „Weltmeister” na 120 basów i 16 rejestrów sprzedam. Zachodnia 79, m. 3 3031 g

ŁODÓWKĘ, szafę, kredens pokojowy sprzedam. Kilińskiego 49-14, godz. 16-19 3050 g

RADJO z adapterem dwugłośnikowe nowe sprzedam. Plocka 42-2

BUDKA nowa rynkowa do sprzedania. Piotrkowska 287, m. 9

OPONY nowe z detkami 350x19 „Dünlop” za mienie na 400x19 lub sprzedam. Pabianicka nr 208 2997 g

AKORDEON nowy - „Weltmeister” 120 basów, 16 rejestrów - sprzedam. Tel. 340-54

MOTOCYKL M 72 i „J2” 49 sprzedam. Ul. Komunalna 2, Ruda Pabianicka. Przystanek tramwajowy Marysin 3152 g

MOTOCYKL DKW 200 ccm i SHL na przednich teleskopach sprzedam. Wieleskiego 13, parter 2980 G

MOTOCYKL DKW 200 ccm sprzedam. Pabianicka, Żeromskiego 16 od godz. 15 2981 g

MOTOCYKL „I2” i masyżne meska 31 kl. sprzedam. ul. Brzozowa 17. 2959 G

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

MOTOCYKL „WFM” nowy i „Awo” sprzedam. Wiadomość, Zarzewska 6-8 2982 g

WSPÓLNIKA posiadająca cego plac i szopę poszukuje w celu uruchomienia betonarni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2985”

WSPÓLNIKA do nowozałożonego sklepu handlowego z kapitałem 50.000 zł poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „2810”

FRYZJER meski potrzebny. Zakład fryzjerski, Żwirki 20

FRYZJER meski do zakładu fryzjerskiego potrzebny. Ul. Nowotki 67

GOSPODIA do małego dziecka potrzebna. Kilińskiego 133 m. 24

LOKALE

POKOJ sublokatorski go poszukuje pilnie młode małżeństwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „3054”

POKOJ posklepowy zamienie na pokój z kuchnią, ul. Pryncypalna 52 (Chojny) 3032 g

ZWIR BUDOWLANY w dobrym gatunku sprzedaje z własnej zwirniarowni położonej koło R A D O M S K A **RADOMSZCZAŃSKI REJON LASÓW PAŃSTWOWYCH** w R A D O M S K U. Zamówienia należy zgłaszać do Rejonu Lasów Państwowych w Radomsku ul. Waryńskiego 7, bądź do Nadleśnictwa Państwowego w Polwarkach. CENY ZWIRU PRZYSTĘPNE!

DYREKCJA MIEJSKIEJ PRALNI I FARBARNI w Ł O D Z I zawiadamia, że od DNIA 7. III. 1957 r. przyjęcia bielizny do prania od zakładów państwowych i spółdzielczych odbywać się będą wyłącznie w **ZAKŁADZIE I MIEJSKICH PRALNI I FARBARNI** przy ul. WÓLCZAŃSKIEJ 257.

AKUMULATORY samochodowe i motocyklowe najnowszej budowy i ładowania (separatory gumowe, mikroporowate) sprzedaje F-m „Akumulator” Łódź, Andrzejka 38, tel. 365-25. Dla klientów zamieszkałych wysyłamy akumulatory suche naładowane (bez kwasu) 2769 g

WYKROJNIKI na zanki do torebek damskich sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „3136”

MOTOCYKL „NSU” 500 z wózkiem zamienie na mniejszy lub sprzedam. Wiadomość Chelmońskiego 30 (w końcu ul. Kilińskiego) 3142 G

BIURKO, duży dekoracyjny fikus, kanape wilkowska, wózek spacerowy sprzedam. Obr. Stalingradu 146 Brzozowska 3158 G

SAMOCHOŁ „Opel-Kadet” na chodzie sprzedam. Dzwonić 380-35

MOTOCYKL „NSU” 350 sprzedam. Rzgowska 17, Kozłowski

ROŻNE meble do sprzedania. Kat. Narutowicza 32 m. 30 3075 G

PRACA

WSPÓLNIKA do hodowli lisów, posiadająca ogród i gotówkę poszukuje. (Materiał zarodowy, urządzenia - posładam.) Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „3040”

DUŻY lokal handlowy, duży pokój i piwnicę w suterenie zamienie na 2 lub 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Łódź, Piaseczna 18, m. 1. w godz. 17-19 3003 g

DWA pokoje z kuchnią w blokach przy ul. Zachodniej zamienie na 3 pokoje z kuchnią lub 2 duże z kuchnią. Wiadomość Zielona 28, m. 14

DWA pokoje, kuchnia zamienie na większe. Koszty remontu zwróce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2999” 2999 g

MIESZKANIE 4 pokoje (komfort, centralne ogrzewanie) z ogródkiem w śródmieściu (jeden pokój nadaje się na warsztat) zamienie na 3 pokoje duże, komfortowe w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2968”

DWA pokoje, kuchnia zamienie na większe. Koszty remontu zwróce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2958”

DWA razy po pokoju z kuchnią (parter i II piętro), czesiołowe wygodny. Ul. Przybyszewskiego - zamienie na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2952”

LOKAL posklepowy zamienie na mieszkanie. Ul. Tuszyńska 114, m. 8 godz. 9-12 2986 g

MIESZKANIE posklepowe zamienie na pokój z kuchnią lub dwa pokoje z kuchnią. Dzielnica Obojetna, Wiadomość - Żeromskiego 7 m. 2

POKOJ z kuchnią zamienie na 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Eventualne koszty remontu zwróce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „2773”

DWA pokoje z kuchnią w Julianowie w domu jednorodzinnym zamienie na pokój z kuchnią lub 2 w śródmieściu, najchętniej na mieszkanie posklepowe. Wiadomość, Łódź, Nawrota 70 m. 22 2778 g

POKOJ sublokatorski go poszukuje pilnie młode małżeństwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „3054”

POKOJ posklepowy zamienie na pokój z kuchnią, ul. Pryncypalna 52 (Chojny) 3032 g

ROŻNE

Dr. JERZEMU Kalużyńskiemu najszybciej podziękowanie za troskliwą opiekę i wyłączenie metody psychoanalizy z leczenia choroby by córki Zofii Dybione składa matka 2991

ZENON fryzjer damski zawiadamia p. Klientele, iż pracuje w nowo-otwartym salonie fryzjerskim 7, tel. 319-54

CHARAKTERYZATOR filmowy, był prac. w twórczości filmowej zaprasza do nowo-otwartego salonu na farbowanie włosów, trwałą ondulację i czesanie pań. - Piotrkowska 7, telefon 319-54

DONOSZE, że wytwarzam pastę perlową (Pearl Paste, Perlensenz) i sprzedaje ją bez żadnych ograniczeń 4-5 razy taniej od przeciętnej ceny rynkowej „Concha” Poznań, Krzyżowa 15 937 K

FARMACEUTY uważa! Thoms Handbuch der Pharmazie - wydanie 1924/1931 całość - 11 części, ponadto pojedyncze tomy sprzedam. Zaręba Poznań, Słowackiego 31/33 m. 3

KRAWIEC przyjmuję poprawki, reperacje, - Piotrkowska 19, poręczna, oficyjna, Wolciechowski 5 G

MAJKA

MUZYKI fortelanowej wyucza metodą przyspieszoną wykwalifikowana nauczycielka. Lipowa 16-10

KURSY kroju i modelowania oraz kursy trykotarstwa ręcznego (roboty na drutach) TKWP. Zapisy w sekretariacie szkoły. Czerwona 8, godzina 10-16.30 2833 G

KURSY kroju i modelowania TKWP. Zapisy w sekretariacie szkoły V TPD, Wspólna 5/7 - godz. 8-15 i Sienkiewicza 89 godz. 11-17

KURSY kreślenia budowlanych i maszynowych TKWP. Zapisy w sekretariacie szkoły - Czerwona 8 g. 10-16.30

STERADZAN Mieczysław, Łódź - Ruda, ul. Kutnowska 4 zgubił legitymację Związku Inwalidów Pracy 2982

Dnia 6 marca 1957 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony św. sakramentami, zmarł przeżywszy lat 53

S. † P.

Kazimierz Plócienniczak

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w dniu 8 bm. o godz. 16.30 z kościoła parafialnego św. Józefa w Łodzi przy ul. Ogrodowej na Stary Cmentarz Katolicki, o czym zawiadamiają pogrzebi w nieutulonym żalu

ZONA, CÓRKA, SYN, ZIEĆ i WNUCZKA

W dniu 6 marca 1957 r. zmarł przeżywszy lat 49

S. † P.

Stefan Malinowski

dlugoletni pracownik Działu Kontrol Technicznej ZPW im. W. Łukasiewskiego w Łodzi.

W Zmarłym tracimy serdecznego kolegę i towarzysza pracy.

GRONO KOLEGÓW i WSPÓŁPRACOWNIKÓW

Koleżde - inżynierowie

W A L I C K I E M U

z powodu zgonu

ŻONY

wyrazy głębokiego współczucia składają

WSPÓŁPRACOWNICY z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego.

Ob. WŁADYSŁAWIE WIŚNIEWSKIEJ

z powodu zgonu

MEŻA Stanisława

wyrazy głębokiego współczucia składają

POWIATOWY ZARZĄD WETERYNARIJ W ŁASKU oraz PRACOWNICY.

LACIBOROWSKI Czesław, Tuszyń Las 69 zgubił legitymację szkolną 123 2802 g

MAZURUK Stanisława, Dąbrowskiego 87 zgubił leg. studencką nr 8188 8804 G

PRZYBYŁAŁ sie piesz duży mieszkaniec wlk - owczarek, sierść jasna. Odebrać za zwrotem kosztów Łódź, ul. Trębacza 63 m. 1

WODYK Jan zam. Jaracza 37 zgubił legitymację Zw. Zaw. 2868 g

UNIEWAŻNIA sie skradzioną pieczęć o brzmieniu: „Ruch” - Łódź i Punkt Sprzedaży nr 32 2840 g

LEKARSKIE

Dr SIENKO skórn. weneryczne, włosów 16-18 Kilińskiego 132 322-42

Zawiadomienie o likwidacji

Zarząd Przedsiębiorstw Krawiecko - Kuśnierskich w Łodzi, ul. Moniuszki 1a, zawiadamia, że Zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu Drobego i Rzemiosła Nr. 141 z dnia 25. X. 1956 r. znajduje się w likwidacji. Wszelkie roszczenia do wymienionej instytucji załatwiane będą w terminie do dnia 30 kwietnia 1957 r.

Likwidator:

Km I 1077/56

Obwieszczenie

o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Łodzi w Łodzi rewiru I, Dzierżym Zygmunta mający kancelarię w Łodzi, ul. Żwirki nr 26 na podstawie art. 608 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 marca 1957 r. od godz. 13 w Łodzi, ul. Jaracza nr 15 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Janna Turka składających się z kredensu, biblioteki, radia, maszyny do szycia, małego stolika, 2 foteli, szafy do rzeczy, stolika pod radio, biblioteczki, kuchenki gazowej, obrazu olejnego w ramie złotej, obrazu olejnego bez ramy, obrazu okrągłego w ramie metalowej oszacowanych na łączną sumę zł 16.950. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu

MAGAZYN Dziennika

„Elektryczne oko” łapie złodzieja

W Magdeburgu odbyło się ostatnie posiedzenie Towarzystwa Rozpoznawania Osiągnięć Naukowych, na którym demonstrowano szereg ciekawych wynalazków. Oto jeden z nich widoczny na naszym zdjęciu:



Przy przerzucaniu niewidocznego promienia infraczerwonego, odbieranego bezustannie przez „elektryczne oko” (fotokomórka), aparat fotograficzny „Praktina”, połączony z fleszem, dokonuje automatycznie zdjęcia osoby lub przedmiotu, które przerwały niebezpieczną „linię” promienia. Urządzenie to zastępuje doskonale dozorców nocnych i znajduje wkrótce zastosowanie w NRD.

Nowości na Targach Lipskich

Czechosłowacka „Java” wystawiła na Targach nowe modele motocykli kat. 350 i 250 ccm. Niespodzianką na skalę światową są przyczepy do tych motocykli. Przyczepa taka wykonana jest z tworzywa sztucznego „Vellorex” i waży zaledwie... 9 kilogramów.

Jednocześnie odznacza się ona tym, że ów surowiec posiada taką samą trwałość, co płyta pancerna o grubości 10 centymetrów!

Czeski szlagier eksportowy

W mieście Vimperk w południowej Czechosłowacji drukuje się Koran w miniaturze (wymiar 25X35 mm, 500 stron). Dołączane do niego szkło powiększające umożliwia doskonałe czytanie tekstu.



Odbiorcy czeskiego wydania świętej księgi mahometańskiej w krajach arabskich są zachwyceni.

Sport ● Sport ● Sport ● Sport ● Sport ● Sport ● Sport ● Sport ● Sport ● Sport

Srodze zemściły się błędy Ostatnia „lekcja” groźnym memento dla polskiego hokeja

Tegoroczne hokejowe mistrzostwa świata nie zapowiadały zbyt wielkich niespodzianek. Ogólnie sądzono, że przy absencji zespołów Kanady i USA mistrzostwa będą raczej czczą formą, nie mającą większego znaczenia. Stawało się jednak inaczej. Walka o pierwsze miejsce była wyjątkowo zażarta i dostojnie do ostatniej sekundy meczu.

Szwecja — ZSRR nie można było przewidzieć, który z tych przeciwników zdobędzie zaszczytny tytuł drużynowego mistrza świata.

Hokeiści Szwecji umiejętnie rozłożyli swoje siły na ostatnią batalię, natomiast drużyna radziecka wykazała braki taktyczne, i co ważniejsze nie wytrzymała nerwowo. Poza tym przyznać trzeba, że napastnikom ZSRR nie dopisywało szczęście. Szereg celnych i silnych strzałów, zdawałoby się niemożliwych do obrony, wylatywał doskonałym bramkarzem szwedzki, względnie trafiały one w słupki.

I to właśnie zdecydowało, że tytuł mistrza świata zdobyła Szwecja. Czechosłowacy w dużej mierze przyczynili się do sukcesu

Szwedów. Poważną rolę odegrał tu bowiem mecz CSR — ZSRR, w którym drużyna radziecka straciła jeden jakże cenny punkt. Dzięki temu wyszła ona na lodowisko w ostatnim dniu mistrzostw z mniejszymi szansami niż jej przeciwnik, któremu wystarczył wynik remisowy. I właśnie taki wynik osiągnęli Szwedzi.

A teraz kilka słów o polskich hokeistach. Zajęcie 8 miejsca absolutnie nie zaspokaja naszych ambicji. Polacy przegrali kompromitująco z Finlandią i NRD. Tych nieoczekiwanych klęsk nie wyrówna zwycięstwo nad Szwecją.

Austria i Japonia. Złe, bardzo złe jest z polskim hokejem, toteż powinniśmy z moskiewskiego łania wyciągnąć właściwe wnioski. Trzeba przede wszystkim dążyć do odmłodzenia zespołu, pomyśleć o właściwym zatrudnieniu zagranicznego trenera, który naszym

zdaniem, powinien zająć się szkoleniem młodzieży, a nie reprezentacją. Być może, że do ogólnej poprawy sytuacji przyczyni się uruchomienie sztucznej go lodowiska w Łodzi.

Wydać nam się, że w hokeju brak jest dostatecznej ilości dobrych działaczy sportowych, którzy potrafiliby nadać ogólny ton pracy. Rola dotychczasowych działaczy ograniczała się raczej do... wyjazdów zagranicę. Jest to niewątpliwie rzecz przyjemna, ale zbyt kosztowna, zwłaszcza jeśli daje w efekcie tak opłakane rezultaty, jak w turnieju moskiewskim.

Turniej moskiewski to groźne „memento”. W naszym hokeju muszą niezwłocznie nastąpić radykalne zmiany.

Wraca do pracy społecznej wiele doświadczonych działaczy, ale dlaczego nie widzimy ich w hokeju?

Ja. Nle.

Polska prowadzi 5:0 w meczu tenisowym z NRF

Pomyślnie dla naszej drużyny rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie tenisowe Polska — NRF. Radzio pokonał Hubera 6:4, 3:6, 6:2, a Skonecki wygrał z Feldbauchem 6:3, 6:2, 6:3. Kiedy przed meczem speaker

zawodów ogłosił, że wskutek choroby nie wystąpi Lelis, zaczęło poważnie się obawiać o losy spotkania. Niektórzy nie wierzyli w to, że Radzio potrafi

godnie zastąpić mistrza Polski. Tymczasem już pierwsze piłki spotkania Radzio — Huber rozwiązywał te obawy. Zwycięstwo nad Huberem, które obok wygranej z Francuzem Perreau Soussin jest życiowym sukcesem Radzia, świadczy, że talent tego zawodnika stale się rozwija.

W drugim dniu rozegrano dalsze dwie gry pojedyncze oraz grę podwójną. Wszystkie one zakończyły się zwycięstwami Polaków. Piątek pokonał Hermana 6:1, 6:4, a Radzio wygrał z Feldbauchem 6:1, 2:6, 6:0, 6:3. W grze podwójnej para polska Skonecki — Piątek pokonała parę niemiecką Herman — Huber w dwóch setach 6:4, 6:4.

Tak więc po dwóch dniach Polska prowadzi 5:0 i tym samym ma już zapewnione zwycięstwo nad tenisistami NRF.

Narciarskie mistrzostwa Polski

W środę 6 bm. doszło do dużych niespodzianek w odbywających się w Zakopanem narciarskich mistrzostwach Polski. W biegu na 15 km do kombinacji Kowalski pokonał Gronia o ponad 2 min., zdobywając dzięki temu tytuł mistrza Polski w kombinacji. W biegu zjazdowym mężczyźni zwyciężył nie spodziewanie zasłużony mistrz sportu, Dziedzic. Poza tymi konkurencjami odbyły się jeszcze w środę: bieg na 15 km dla specjalistów, bieg na 5 km kobiet oraz bieg zjazdowy kobiet.

W biegu na 15 km triumfował Kwapieli.

5 km kobiet zakończyło się zwycięstwem Bukowej.

Obwiednię konkurencje zjazdowe odbyły się na trasie FIS II. Trasa mężczyzn miała długość 3200 m przy różnicy wzniesień 600 m.

Bieg zjazdowy wygrała zdecydowanie Grocholska, zdobywając po raz trzeci z rzędu tytuł mistrzyni Polski w tej konkurencji.

Z myślą o Olimpiadzie w Rzymie

Odrodzenie polskiej hippiki

Salę obrad po brzegi zapelnili starzy działacze jeździectwa polskiego, liczni delegaci wojewódzkich związków jeździeckich, przedstawiciele LZS, woj-ska, a wśród nich i wielu innych. Mimo woli nasuwają się wspomnienia z przeszłości, kiedy polska szkoła jeździecka odnosiła wspaniałe sukcesy na forum międzynarodowym.

Polski Związek Jeździecki przeżywa przełomowy moment. Zjazd ma zatwierdzić statut, wybrać nowy zarząd i uzyskać osobowość prawną.

Mówiono o konieczności popularyzacji sportu jeździeckiego w oparciu o terenowe stadiiony koni oraz PGR, a także stworzenia sekcji lub klubów jeździeckich w większych miastach.

Zgodnie ze statutem PZJ struktura wewnętrzna związku ma być oparta na sekcjach lub klubach w terenie, które z kolei miały się jednoczyć w wojewódzkich związkach jeździeckich. Obecnie istnieją już 64 sekcje jeździeckie, przy 1.213 członkach, z czego wycyzynowo jeździ 523 jeźdźców. W roku ub. urządzono 180 imprez hippicznych, które oglądało przeszło 600 tysięcy widzów. Organi-

zowany jest obóz kondycyjno-szkoleniowy w Łącku z zadaniem przeszkolenia jeźdźców i koni na Olimpiadę w Rzymie w 1960 r. Sekcje w terenie miały dotychczas wielkie kłopoty finansowe. Poważną pozycję w budzie stanowił dochód z imprez w skali ogólnopolskiej i eksport polskich sportowych koni na granice.

Po zatwierdzeniu statutu wybrano władze związku. Prezesem został wybrany ponownie dyrektor CZHK — Kurowski, na wiceprezesa powołano p. p. Szope oraz gen. Ziemińskiego. Ustalono wytyczne pracy na przyszłość zmierzające do usamodzielnienia się finansowego. Specjalny nacisk kładziono na szkolenie kadr instruktorskich, sędziów oraz krzewienie sportu jeździeckiego w wojsku, w ośrodkach wiejskich i miejskich.

Najaktualniejsze problemy dnia wyceniły konieczność wybudowania hippodromu na zawody ogólnokrajowe oraz międzynarodowe. Wobec wielkich trudności na jakie napotkano w uzyskaniu odpowiedniego obiektu na terenie Warszawy, istnieje możliwość przekazania sprawy budowy hippodromu Łodzi.

W. Pławiński
instruktor jazdy Woj. Zw. Jeźd.

Erich Maria Remarque

(46)

Czas życia i czas śmierci

— Nie — odparł Graeber. — O niczym nie chcę myśleć. I przez dzisiejszy wieczór w ogóle o niczym nie będziemy myśleć. Dosyć już myśleliśmy i dosyć już martwiliśmy. Spróbujmy, czy choć raz nie potrafimy się trochę cieszyć... Hotel „Germania” stał między dwoma zwałami domami jak bogata kobieta między ubogimi krewnymi. Gruz po obu stronach hotelu zgarnięto porządnie na kupę i teraz obie ruiny już nie straszły widmem śmierci; stały się przyzwyczajone i niemal czuły. Portier zlustrował mundur Graebera taksującym spojrzeniem.

— Gdzie tu jest winiarnia? — spytał Graeber ostro, nim tamten zdolał cokolwiek powiedzieć. — Z hallu na prawo, proszę pana. Proszę się spytać o starszego kelnera Fritza.

Przeszli przez hall. Minęli ich dwaj kapitanowie i major. Graeber zaskutkował.

— Podobno roi się tu od generałów — szepnął. — Na pierwszym piętrze mieszczą się biura komisji wojskowych.

Elżbieta zatrzymała się.

— Czy zbytnio nie ryzykujesz? A jeśli ktoś zwróci uwagę na twój mundur?

— Dlaczego miałby zwracać uwagę? Nie trudno zachowywać się jak podoficer. Sam już nim kiedyś byłem.

Dziewięć ostrogami nadszedł jakiś podpułkownik w towarzystwie niskiej, szczupłej kobiety. Patrzył ponad głową Graebera.

— Co się stanie, jeśli zauważą? — spytała Elżbieta.

— Nic groźnego.

— Mogą cię rozstrzelają?

Graeber zaśmiał się.

— Nie sądzę. Zbyt im jesteśmy potrzebni na froncie.

— Ale co ci mogą zrobić?

— Niewiele. Najwyżej wsadzą mnie na kilka tygodni do paki. A to oznaczałoby kilka tygodni spokoju. Prawie, jak urlop. Człowiek, który za czterdzieści dni musi wracać na front, i tak nie ma nic do stracenia.

Starszy kelnier Fritz wyłonił się z korytarza na prawo. Graeber wsunął mu banknot do ręki. Fritz schował go niepostrzeżenie i nie robił już trudności.

— Do winiarni na kolację, bardzo proszę — oświadczył i uroczyście ruszył przed nimi, wskazując drogę.

Ulokował ich przy stoliku ukrytym za kolumną i odszedł z godnością.

Graeber rozejrzał się.

— Właśnie to, czego chciałem; muszę się tylko trochę oświleć. A ty? — Spojrzył na Elżbietę. — Ty z pewnością nie — powiedział, zaskoczony. — Wyglądasz, jakbyś codziennie tu bywała.

Zjawił się maly, stary kelnier podobny do marabuta. Podał kartę. Graeber włożył do środka banknot i zwrócił ją marabutowi.

— Chcieliśmy zjeść coś, czego nie ma w karcie. Co można dostać?

Marabut patrzył na niego bez wyrazu.

— Nie mamy nic innego poza tym, co jest w karcie.

— Dobrze. Wobec tego proszę nam na razie przynieść butelkę wina Johannisberger Kochsberg rocznik 1937, z piwnicy G. H. von Mumma. Ale nie za zimną.

Oczy marabuta nabrały życia.

— Służę natychmiast, proszę pana — powiedział z nagle szacunkiem i nachylił się. — Przypadkowo mamy trochę ostendzkiego flader, zupełnie świeżych. Do tego może belgijska salata i kartofelki z pietruszką?

— Doskonale. A co pan ma na zakaske? Kawior oczywiście nie nadaje się do wina.

Marabut ożywił się jeszcze bardziej.

— Naturalnie, że nie. Ale mamy trochę sztrasburskiego pasztetu z gęsich wątróbek z trufkami...

Graeber skinął głową.

— A potem polecimy kawalek holenderskiego sera. Podkreśla bukiet wina...

— Wymienicie.

Marabut odszedł, podniecony. Przedtem uważał Graebera za żołnierza, który się tu przypadkowo znalazł, teraz widział w nim znawcę, który przypadkowo był żołnierzem.

Elżbieta przysłuchiwała się z zdumieniem.

— Ernst, skąd ty to wszystko wiesz?

— Od mojego kolegi Reutera. Jeszcze dziś rano nie miałem o tym zielonego pojęcia. On jest tak wyborym znawcą, że z tego powodu nabrał się artrytyzm. To ratuje go teraz przed

pójściem na front. Tak więc, jak zawsze, grzech zostaje nagrodzony.

— Ale te sztuczki z napiwkami i kartą...

— To wszystko nauki Reutera. On się tu doskonale orientuje. Moja pewność siebie i manierę światowca — to także jego szkoła.

Elżbieta zaśmiała się. Był to ciepły, swobodny i czuły śmiech.

— Na Boga, nie takim zachowałam cię w pamięci!

— Ja ciebie także nie znałem taką, jaką jesteś teraz.

Popatrzył na nią. Jakaż była inna, śmiech zupełnie ją odmienił; jak gdyby nagle rozwarły się wszystkie okna w ciemnym domu.

— To piękna suknia — powiedział, nieco zmieszany.

— Mam ją po matce. Wczoraj wieczorem przebrałam ją jeszcze i dopasowałam. — Zaśmiała się. — Nie byłam tak zupełnie nieprzygotowana, jak się wydawało, gdy przyszedłeś.

— Umiesz szyc? Nie wyglądasz na to!

— Bo też dawniej nie umiałam, ale nauczyłam się. Obecnie przez osiem godzin dziennie szyję płaszcze wojskowe.

— Doprawdy? Z nakazu pracy?

— Tak. Zresztą, sama tego chciałam. Może w ten sposób uda mi się pomóc ojcu.

Graeber potrząsnął głową.

— Ta praca nie pasuje do ciebie. Tak samo twoje imię. Skąd ono do ciebie?

(d. c. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Numery bezpośrednie: Red. nac. 325-64, Sekretarz odpow. 204-75, Dział społ.-ekonom. 228-32, Dział mlejski 341-10, 337-47, 343-80, Dział kult. 223-03, Dział sport. 208-95, Dział listów i koresp. 303-04, Dział wol. 314-32, Red. nac. 279-76, Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują placówki pocztowe i listonosze. Wydawca: Inst. Pras. „Człowiek”.